

# USA wysyła wojsko do Kuwejt

18 lutego 2015

Gdy w zeszłym roku pojawiły się informacje o utworzeniu tzw. Państwa Islamskiego w Syrii i Iraku, Stany Zjednoczone początkowo nie podejmowały żadnych decyzji. Dopiero po jakimś czasie, USA i inne kraje rozpoczęły naloty na islamistów. Amerykańscy politycy często wskazywali, że wojnę z terrorystami można wygrać tylko gdy wprowadzi się siły lądowe.

Barack Obama poprosił niedawno Kongres o zgodę na długoterminową walkę z dżihadystami za pomocą wojska. W zeszłym tygodniu ponad 4 tysiące amerykańskich żołnierzy przygotowywało się do opuszczenia Fortu Carson położonego w Kolorado i zmierzają oni do Kuwejt. Jednostka ta posiada wozy bojowe Bradley, czołgi i jest bardzo dobrze wyszkolona – wielu z nich to weterani wojenni.

Wysłani żołnierze będą największą amerykańską siłą lądową w regionie i mogą wziąć udział w wojnie z organizacją ISIL. Barack Obama oświadczył w zeszłym tygodniu, że jeśli zdobędą dane na temat położenia liderów Państwa Islamskiego a sojusznicy USA nie będą w stanie ich zaatakować, to amerykańskie siły specjalne wkroczą do akcji.

Dotychczas Stany Zjednoczone ograniczały się jedynie do szkolenia i dozbrajania stron konfliktu ale wygląda na to, że amerykańskie siły lądowe po raz kolejny wezmą bezpośredni udział w konflikcie zbrojnym w Iraku. Warto zadać pytanie, czy wojska te będą miały zamiar wkroczyć również do Syrii?

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [washingtontimes.com](http://washingtontimes.com)

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)